Sygn. akt ***II K 293/17***

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Piszu oskarżył ***K. I. (1), R. I. (1) i M. T. (1),*** o to, że:

w dniu 29 stycznia 2017 r. w okolicy miejscowości G., gm. O., okręgu (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali rozboju na osobie A. T. (1), w ten sposób, iż po uprzednim zwabieniu w/w podstępem w miejsce odosobnione, stosowali przemoc poprzez uderzanie pokrzywdzonego pięścią w twarz oraz inne części ciała, doprowadzając do upadku, a następnie dokonali przeszukania jego odzieży, zabierając w celu przywłaszczenia należące do wymienionego pokrzywdzonego pieniądze w kwocie 70 złotych oraz w ten sposób usiłowali dokonać rozboju na osobie M. T. (2), jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego z miejsca zdarzenia, przy czym czynu tego K. I. (1) dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia łącznie, co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk wobec R. I. (1) i M. T. (1)

i o czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wobec K. I. (1)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzony M. T. (2) w dniu 29 stycznia 2017 r. około godziny 21.30 znalazł pomoc i schronienie w domu u nieznanych sobie E. i A. małżonków M., skąd ze swojego telefonu komórkowego powiadomił Centrum Powiadamiania Ratunkowego o popełnionym kilka minut wcześniej pobiciu przez dwóch napastników na jego szkodę oraz na szkodę brata, tj. pokrzywdzonego A. T. (1). Pokrzywdzony był przy tym wystraszony. Interweniujący na miejscu zdarzenia funkcjonariusze Policji potwierdzili zgłoszenie, stwierdzili u obu pokrzywdzonych widoczne obrażenia ciała, a następnie zabrali ich do KP w O. celem wykonania dalszych czynności z ich udziałem. Obaj pokrzywdzeni mężczyźni znajdowali się pod wpływem alkoholu. Wcześniej wypili kilka piw.

Po przeprowadzonych oględzinach ciała A. T. (1) stwierdzono u niego stłuczenia twarzy – wargi górnej i okolicy nosa naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni. U M. T. (2) stwierdzono zaś powierzchowną ranę naskórka wargi dolnej naruszającej czynność narządu ciała na okres poniżej 7 dni.

Pokrzywdzeni w jednym z napastników rozpoznali R. I. (1).

W wyniku podjętych przez Policję działań wytypowano, że sprawcami napaści byli bracia R. I. (1) i K. I. (1), którzy w związku z powyższym podejrzeniem zostali zatrzymani w sprawie. W wyniku przeszukania R. I. (1) zabezpieczono dwa telefony komórkowe, natomiast u K. I. (1) ujawniono jeden telefon komórkowy, które następnie zostały poddane oględzinom. Ponadto, w wyniku oględzin osoby R. I. (1) i jego odzieży na lewym obuwiu ujawniono ślad substancji koloru czerwono – brunatnego. (vide k. 52 – 61)

W związku z powyższym po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił, że w dniu 29 stycznia 2017 r. około godz. 20.00 bracia M. i A. T. (1) udali się na piechotę z miejscowości C. do miejscowości G. celem zakupienia piwa i spotkania z nieznanymi sobie bliżej dziewczynami. Po zrobieniu zakupów wracali, gdzie po drodze mieli spotkać się z dziewczyną o imieniu M., która to osoba od kilku dni z numeru (...) pisała do M. T. (2) wiadomości SMS. W wiadomościach wskazywała, że chce się z nim spotkać. Ponieważ M. T. (2) wyraźnie obawiał się pobicia przez osoby z O., nalegał aby spotkanie miało miejsce w okolicach stacji benzynowej, zwanej umownie przez lokalną społeczność (...). Planował tam również zrobić zakupy. Jak wynikało z załączonych do akt stenogramów rozmów, M. T. (2) w pisanych wiadomościach był cały czas instruowany, gdzie mają się spotkać. Kiedy byli już w umówionym miejscu podeszło do nich dwóch mężczyzn. Mieli oni założone na głowę kaptury oraz zaciągnięte pod nos szaliki. Pomimo tego jeden z napastników został rozpoznany przez pokrzywdzonych bez najmniejszych wątpliwości, jako znany im osobiście R. I. (1). Mężczyźni Ci chwilę z nimi porozmawiali, a następnie zaatakowali pokrzywdzonych. Napastnicy stosowali

przemoc poprzez uderzanie pokrzywdzonych pięścią w twarz oraz inne części ciała. Oskarżony R. I. (1) skupił swoją uwagę na M. T. (2). Oskarżony K. I. (1) atakował zaś A. T. (1). Gdy ten upadł na ziemię, K. I. (1) dokonał przeszukania odzieży A. T. (1) i z portfela zabrał mu pieniądze w banknotach 2 x po 20 zł i 3 x po 10 zł, w łącznej kwocie 70 złotych. Ostatecznie M. T. (2) udało się zbiec z miejsca zdarzenia i schronić się w domu u małżonków M., o czym była mowa wyżej.

Z poczynionych ustaleń wynikało, że w okresie poprzedzającym przedmiotowe zdarzenie M. T. (2) otrzymał z telefonu o nr 881 928 986, użytkowanym przez oskarżoną M. T. (1), wiadomość SMS o treści „dostaniesz w ryj". Telefon został zarejestrowany na oskarżoną w dniu 05 listopada 2015 r. Oskarżona pozostawała w związku małżeńskim z bratem pokrzywdzonych, tj. A. T. (2). Oskarżona M. T. (1) pozostawała w konflikcie z pokrzywdzonymi. W związku z powyższym nakłoniła do pobicia swoich braci K. I. (1) i R. I. (1). Dodatkowo, w wyniku oględzin telefonu komórkowego należącego do M. T. (2), ujawniono w rubryce „odebrane" korespondencję (SMS) z osobą podającą się za M. (vide k. 83 – 111). Jednocześnie w wyniku oględzin telefonu komórkowego zabezpieczonego na potrzeby powstępowania od R. I. (1), ujawniono w rubryce „odebrane" wiadomości tekstowe SMS o treści wskazującej w jaki sposób (...) mieli dokonać pobicia. Wiadomości te pochodziły z numeru 508 528 425. (vide k. 165 – 214)

Ponadto, w wyniku czynności okazania tablicy poglądowej z wizerunkami osób, pokrzywdzeni rozpoznali R. I. (1) jako jednego ze sprawców. (vide k. 135 – 140)

W celu ustalenia rozmiaru powstałych u pokrzywdzonych obrażeń powołano w sprawie biegłego z zakresu medycyny sądowej. Z opinii biegłego wynikało, że M. T. (2) doznał powierzchownej rany naskórka wargi dolnej zaś A. T. (1) stłuczenia twarzy – wargi górnej i okolicy nosa. Obrażenia te w obu przypadkach skutkowały rozstrojem zdrowia na okres poniżej 7 dni i mogły powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzonych, tj. w wyniku uderzenia ręką.

W związku z uzasadnioną wątpliwością, co do stanu psychicznego świadka A. T. (1), jego stanu rozwoju umysłowego, a w szczególności zdolności postrzegania i odtwarzania przez niego spostrzeżeń w świetle zeznań, które zostały złożone przez pokrzywdzonego w dniu 12 października 2017 r. przed Sądem, Sąd postanowił zasięgnąć w sprawie opinii biegłego psychologa A. G.. W świetle wydanej w sprawie opinii ustalono, iż globalny rozwój intelektualny świadka kształtował się na poziomie niepełnosprawności intelektualnej umiarkowanego stopnia. Z uwagi na trwały deficyt umysłowy, świadek miał istotnie ograniczone zdolności do zapamiętywania, przechowywania, rozpoznawania i relacjonowania z pamięci faktów i zdarzeń. Jego zeznania dawały małą gwarancję wiarygodności psychologicznej, jeśli dotyczyły zdarzeń rozłożonych w czasie, zdarzeń odległych. Świadek miał bardzo duże trudności z opisywaniem i wyjaśnianiem logiki zdarzeń, dokonywania jej krytycznej czy normalnej oceny, ujmowania związków przyczynowo – skutkowych. Miał duże trudności z ujmowaniem zależności czasowych, struktury zdarzeń i ich znaczenia. Świadek nie wykazywał tendencji do konfabulacji czyli patologicznego kłamstwa. Wszelkie zniekształcenia oraz błędy w relacjonowaniu z pamięci zdarzeń i faktów wynikały z niepełnosprawności intelektualnej świadka.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego R. I. (1) k. 114 – 116v., k. 124v. – 125, k. 247v., k. 381 – 381v.; wyjaśnienia oskarżonego K. I. (1) k. 119 – 120, k. 130v. – 131, k. 252 – 254, k. 258, k. 381v. – 382; wyjaśnienia oskarżonej M. T. (1) k. 267 – 268, k. 382 – 382v.; zeznania świadków A. T. (1) k. 2v. – 3, k. 135 – 136, k. 383 – 384, k. 444v. - 445; M. T. (2) k. 13v. – 14, k. 141 – 142, k. 384 – 384v.; E. M. k. 35v. – 36, k. 385 – 386; A. M. k. 32v. – 33, k. 385v.; D. I. k. 398v. – 399; A. T. (2) k. 399; protokół oględzin osoby wraz z materiałem poglądowym k. 6-12, 20-25, 52-61, 71-81; protokół zatrzymania rzeczy k. 17-19; protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z materiałem poglądowym k. 26-31; protokół przeszukania pomieszczeń k. 38-39; protokół zatrzymania osoby k. 43-44, 62-63; protokół przeszukania osoby k. 49-51, 68-70; protokół oględzin telefonu wraz z wydrukami k. 83-111, 165-214, 240-241,242-243; protokół okazania wizerunku k. 135-136, 141-142; protokół okazania tablic poglądowych 137-140, 143-146; opinia lekarska k. 228, 230; protokół oględzin rejestratora z nagrania rozmów k. 237-239; pokwitowanie k. 245-246, 291; informacja od operatora pocztowego k. 288-290; wykaz dowodów rzeczowych k. 297, 298-299; protokół oględzin zapisu na płycie k. 302-304; opinia sądowo – psychologiczna złożona przez biegłą w dniu 17 stycznia 2018 roku k. 440 wraz z opinią ustną biegłej A. G. k. 445)

K. I. (1) w chwili orzekania miał 29 lat. Był żonaty od 23 czerwca 2017 r. Bezdzietny. Na utrzymaniu posiadał żonę i jej syna z poprzedniego związku. Utrzymywał się z prac dorywczych, jako pomocnik budowalny osiągał wynagrodzenie od 1.500 do 2.500 zł miesięcznie. Od lipca 2017 r. był tymczasowo aresztowany w innej sprawie. Stan zdrowia według oświadczenia dobry. W przeszłości nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Był w przeszłości wielokrotnie karany sądownie, w tym odbywał kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym. Był karany za przestępstwa z art. 279 § 1 kk w formie dokonania oraz usiłowania, art. 278 § 1 kk i art. 158 § 1 kk. Ponadto wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w P. z dnia 19.06.2013 r. w sprawie o sygn. akt VII K 275/13 za czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 226 § 1 kk skazany został na karę łączną 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 26.09.2012 r. do 25.05.2016 r. Powyższe stanowiło podstawę prawną do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności na zasadach określonych w art. 64 § 2 kk.

R. I. (1) zaś w chwili orzekania miał 18 lat. Był uczniem szkoły zawodowej Specjalnego Ośrodka Szkolno (...) w G.. Kształcił się w zawodzie hotelarz. W weekendy i po szkole dorabiał dorywczo w charakterze pracownika budowlanego. Był w stanie zarobić z tego tytułu około 1.500 zł miesięcznie. Nie był w przeszłości karany sądownie. Jako nieletni miał postępowanie przed Sądem dla nieletnich, dotyczyło to rozboju. Stan zdrowia według oświadczenia dobry, nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

Z kolei ***M. T. (1)*** w chwili orzekania miała 22 lata. Miała na utrzymaniu córkę w wieku około roku. Od 01 października 2017 r. rozpoczęła pracę w sklepie (...) jako kasjer sprzedawca. Otrzymywała z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości około 1.500 zł miesięcznie. Karana w przeszłości sądownie w 2015 r. za czyn z art. 278 § 1 kk za przywłaszczenie skutera na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. Stan zdrowia według oświadczenia bardzo dobry. Nie leczona psychiatrycznie ani odwykowo.

(dowód: dane oskarżonego R. I. (1) k. 113 – 113v., k. 380v.; dane oskarżonej M. T. (1) k. 266 – 267, k. 380v.; dane oskarżonego K. I. (1) k. 118 – 118v., k. 380v.; aktualna informacja z K. dot. oskarżonych k. 457, 458-460, informacja z K. k. 364, 365-367, 394-395; informacja z K. k. 147, 151-152, 282-283; informacja z bazy PESEL k.153-154, 156-158, 159-161, 162-164, 284-286; informacja o wyroku k. 272, 275, 280; odpis wyroku k. 224, 270-271, 273-274, 276-279)

Oskarżeni K. I. (1) i R. I. (1) w postępowaniu przygotowawczym potwierdzili swój udział w przedmiotowym zdarzeniu i przyznali się do popełnienia zarzuconego im czynu w całości. R. I. (1) wyjaśnił dodatkowo, że całym pomysłodawcą tego czynu była ich siostra M. T. (1) (vide k. 247v.), która to wszystko zaplanowała. Przyznał, że wspólnie z bratem K. I. (1) pobił M. i A. T. (1). Podał, że więcej bił M. T. (2), a brat tego drugiego. Podał, że to brat K. I. (1) zabrał A. pieniądze z portfela w kwocie 70 zł. Przed Sądem zmienił swoje wyjaśnienia i podał, że w ogóle go nie było na miejscu zdarzenia. Wcześniej się przyznał, bo Policja tak chciała. Następnie skorzystał z prawa do odmowy wyjaśnień. (vide k. 381v.) Z kolei K. I. (1) w pierwszym przesłuchaniu nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu (k. 119 – 120). W trakcie kolejnych przesłuchań już konsekwentnie przyznawał się do postawionego mu zarzutu. Potwierdził, iż ma świadomość, że odpowiada w warunkach multirecydywy. (vide k. 252) Przyznał, że pierwsze wyjaśnienia nie były zgodne z prawdą. (381v.) Potwierdził, że zabrał pokrzywdzonemu A. T. (1) z portfela 70 zł.

(vide wyjaśnienia oskarżonego R. I. (1) k. 114 – 116v., k. 124v. – 125, k. 247v., k. 381–381v.; wyjaśnienia oskarżonego K. I. (1) k. 119–120, k. 130v.–131, k. 252–254, k. 258, k. 381v.–382)

Oskarżona M. T. (1) zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed sądem nie przyznała się do popełnienia zarzuconego jej czynu. Wyjaśniła, że pisała SMSy do M. T. (2), ale nie pisała mu, że zostanie pobity tylko chciała się z nim pogodzić. (vide k. 268) Przed sądem potwierdziła wcześniejsze wyjaśnienia złożone w sprawie.

(vide wyjaśnienia oskarżonej M. T. (1) k. 267 – 268, k. 382 – 382v.)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych K. I. (1) i R. I. (1), w tej części, w której oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzuconego im w akcie oskarżenia czynu. Wyjaśnienia w takim kształcie korespondowały w sposób

oczywisty z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Tym bardziej, że oskarżony K. I. (1) począwszy od drugiego przesłuchania (k. 130v. – 131), aż do zakończenia postępowania karnego w nieniniejszej sprawie, konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Do momentu wyrokowania w żadnym stopniu nie kwestionował swojego sprawstwa.

Brak było jakichkolwiek podstaw, by wyjaśnienia oskarżonych w powyższym zakresie podważać, nie było bowiem żadnych racjonalnych powodów, dla których oskarżeni mieliby sami siebie (a także i siostrę M. T. (1)) pomawiać o zachowanie skutkujące pociągnięciem całej trójki do odpowiedzialności karnej, gdyby istotnie opisywane przez nich okoliczności nie miały miejsca. K. I. (1) nie pierwszy raz był uczestnikiem postępowania karnego i bardzo dobrze orientował się w regułach, jakimi rządził się proces karny. Wyjaśnienia oskarżonych znajdowały ponadto pełne potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonych M. i A. T. (1), a także w pozostałych, obiektywnych dowodach z dokumentów, w szczególności pod postacią protokołów: zatrzymania, oględzin i okazania. Oskarżony K. I. (1) złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 387 kpk, który nie został uwzględniony z uwagi na sprzeciw oskarżyciela publicznego.

Tym samym Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego R. I. (1), złożonym przed Sądem, gdzie ww. radykalnie zmienił swoje dotychczasowe stanowisko i nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. (vide k. 381 – 381v.) Wyjaśnienia te były sprzeczne wewnętrznie i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. Oskarżony podał wówczas, że w inkryminowanym okresie był w domu, grał w karty i w ogólne nie było go na miejscu zdarzenia. Powołał nawet na tę okoliczność świadka matkę D. I., która miała potwierdzić jego alibi. Podał, że wcześniej wyjaśniał inaczej, bo nakłoniła go do tego Policja.

Próbę wyjaśnienia przez oskarżonego okoliczności zdarzenia na swoją korzyść należało uznać za chybioną i nie polegającą na prawdzie. Zeznania matki D. I. (vide k. 398v. - 399) nie wniosły do sprawy żadnych przesądzających okoliczności. Zeznania miały charakter ogólny, lakoniczny i mocno subiektywny. Kobieta nie posiadała natomiast żadnej istotnej wiedzy odnośnie analizowanego zdarzenia. Jej zeznania miały jedynie charakter tendencyjny i z góry były ukierunkowane na obronę własnych dzieci. Ponadto, do jej zeznań należało podchodzić z dużą dozą sceptycyzmu. I tak kobieta podała m.in., że jej córka nie byłaby w stanie czegoś ukraść, gdzie już z samej karty karnej wynikało, że oskarżona w przeszłości dopuściła się przywłaszczenia mienia. Mąż oskarżonej, a szwagier dla oskarżonych A. T. (2) skorzystał z przysługującego mu uprawnienia i w ogóle odmówił składania zeznań w sprawie. (vide k. 399) Zatem wyjaśnienia R. I. (1) złożone przed Sądem nie zasługiwały na wiarę w ocenie Sądu, albowiem były tendencyjne, sprzeczne wewnętrznie i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Oskarżony próbował przekonać Sąd, że był w tym dniu w domu i grał w karty. Przy czym okoliczności tej przeczył drugi z oskarżonych K. I. (1), który przyznawał szczerze i uczciwie, że napadł na T. wspólnie z bratem R. I. (1) aby ich pobić. Oskarżony R. I. (1) nie potrafił zaś wytłumaczyć w sposób logiczny istnienia dowodów przeciwnych, obciążających go. W wyniku oględzin osoby R. I. (1) i jego odzieży na lewym obuwiu ujawniono wszakże ślad substancji koloru czerwono – brunatnego. (vide k. 52 – 61) Ponadto, także i pokrzywdzeni w swoich pierwszych przesłuchaniach nie mieli najmniejszych wątpliwości, że jednym z napastników był R. I. (1). W trakcie czynności okazania tablicy poglądowej z wizerunkami osób, pokrzywdzeni rozpoznali R. I. (1) jako jednego ze sprawców pobicia. (vide k. 135 – 140) Sam fakt, że w późniejszych zeznaniach pokrzywdzony A. T. (1) podawał nieco odmiennie, nie niweczyło w żadnym stopniu ustalonej przez Sąd w sprawie wersji wydarzeń, albowiem z opinii biegłej psycholog A. G. wynikało jednoznacznie, że przyczyną takich zeznań pokrzywdzonego A. T. (1) były jego ograniczenia intelektualne. (vide opinia k. 440, k. 445) Wracając zaś do ostatnich wyjaśnień R. I. (1), zauważyć wypada, że indagowany przez Sąd podawał tendencyjnie i irracjonalnie, a ostatecznie stwierdził, że w ogóle nie chce mu się już więcej mówić. O sprawstwie oskarżonego R. I. (1) świadczyła także korespondencja prowadzona z osobą spod numeru (...), z którego to numeru przychodziły do R. i K. I. (1) wprost instrukcje w jaki sposób mieli potraktować braci T.. To wszystko sprawiło, że wyjaśnienia oskarżonego w kształcie zaprezentowanym przed Sądem, zostały ocenione jako niewiarygodne, stanowiły tylko i wyłącznie przyjętą na dany moment linię obrony i zmierzały do uniknięcia przez ww. kary za popełniony czyn.

Podobnie Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonej M. T. (1), która podawała w sposób oczywisty sprzecznie ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W pierwszej kolejności należy wskazać, że obciążających ją

dowodów dostarczyli współoskarżeni bracia K. i R. I. (2), którzy szczerze wyjawili, iż to właśnie ich siostra, z uwagi na łączący ją ze szwagrami konflikt, zaplanowała całą sytuację. Zwabiła podstępem pokrzywdzonych w umówione miejsce. Pomimo, iż oskarżona zaprzeczała, aby groziła pobiciem M. T. (2), a chciała się z nim jedynie pogodzić. Oświadczenie to nie znalazło potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Bowiem to z należącego do oskarżonej numeru (...) M. T. (2) otrzymał wiadomość SMS o treści „dostaniesz w ryj". Wypowiedź ta była jednoznacznie przesądzająca, jaki los w najbliższym czasie miał spotkać pokrzywdzonego. Ponadto, wbrew temu co próbowała kreować w swoich wyjaśnieniach oskarżona, miała ona motyw, aby zlecić swoim braciom R. i K. I. (1) pobicie T.. Sama nie kryła, że pozostawała z nimi w konflikcie. Nawet zachowanie oskarżonej na S. sądowej świadczyły o tym, iż nie była ona pozytywnie nastawiona w stosunku do pokrzywdzonych. Nie mniej dla Sądu oczywistym było, iż oskarżonej nie było na miejscu zdarzenia, a jej rola sprowadzała się jedynie do nakłonienia swoich braci do pobicia T.. Stąd też Sąd zmodyfikował opis i kwalifikację prawną czynu, zarzuconego oskarżonej. M. T. (1) chciała, aby to jej bracia pobili pokrzywdzonych i nakłaniała ich do tego, a więc w ocenie Sądu powinna odpowiadać jedynie za podżeganie (art. 18 § 2 kk), a nie za współsprawstwo jak określił to w akcie oskarżenia prokurator.

W odniesieniu do czynu popełnionego na szkodę braci T. należy wskazać, iż Sąd obdarzył co do zasady wiarygodnością zeznania pokrzywdzonych. Sąd oczywiście miał na uwadze fakt, że w inkryminowanym okresie pokrzywdzeni znajdował się pod wpływem alkoholu, napastnicy byli zamaskowani (w kapturach i z szalikami na twarzy), a wszystko działo się dynamicznie. To dlatego pokrzywdzeni nie do końca potrafili opisać wszystkie detale przedmiotowego zajścia. Ponadto, A. I. w kolejnych przesłuchaniach podawał niejednolicie, z uwagi na stwierdzone przez biegłą psycholog A. G. ograniczenia intelektualne w tym zakresie. Sąd dał wiarę przedmiotowej opinii, albowiem była ona jasna i pełna, a także odpowiadała na postawione w tezie dowodowej zagadnienia. Opinia została wydana przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną w tym zakresie, a wyciągnięte wnioski zostały oparte o przeprowadzone badanie i należycie uargumentowane. Ponadto, żadna ze stron postępowania nie zgłaszała uwag w przedmiocie wydanej opinii. Nie mniej w zasadniczych kwestiach pokrzywdzeni zawsze wypowiadali się tożsamo i konsekwentnie. Pokrzywdzeni od samego początku nie mieli wątpliwości, że jednym ze sprawców czynu był R. I. (1). Nie mieli również wątpliwości, że na miejsce pobicia zostali zwabieni podstępem, przez osobę podającą się w SMS-ach za M.. Dalsze czynności procesowe, wykonane przez Policję, potwierdziły zaś, że oskarżeni faktycznie brali czyny udział w zdarzeniu zgodnie ze swoim zamiarem.

Sąd dał wiarę pozostałym dowodom pozaosobowym zgromadzonym w sprawie. Powyższe dowody miały pełną wartość dowodową, albowiem zgromadzono je podczas przeprowadzonych w sposób prawidłowy i zgodny ze stosownymi przepisami, czynności procesowych, co jasno i bezsprzecznie dokumentują stosowane protokoły. Strony postępowania nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń, co do tych czynności.

Zauważyć należy, że z ustalonych przez Sąd okoliczności w sprawie wynikało, iż działanie oskarżonych K. i R. I. (1) nosiło znamiona współsprawstwa. Konstytutywnymi elementami współsprawstwa są: wspólne wykonanie czynu zabronionego oraz porozumienie dotyczące wspólnego jego wykonania. Należy podkreślić, że porozumienie pomiędzy sprawcami przestępstwa może mieć nie tylko charakter wyraźny, ale również konkludentny. Trafnie podkreśla Sąd Najwyższy, że „ustawa (art. 18 § 1 kk) nie wprowadza żadnych dodatkowych warunków dotyczących formy porozumienia. Może do niego dojść nawet w sposób dorozumiany" /vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2002r., III KKN 371/00, Prok. i Pr. 2003, z. 7-8, poz. 2; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001r., V KKN 730/98, OSNPK 2001, z. 10, poz. 1/. O porozumieniu można mówić zarówno wówczas, gdy „sprawcy wspólnie realizują wcześniej ustalone przedsięwzięcie, jak i wtedy, gdy wcześniej ustaleń takich nie podejmowali, a i tak wspólnie realizują znamiona czynu przestępnego", mając świadomość wspólnego działania /tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12.07.2000r., II Aka 122/00, Prok. i Pr. 2001, z. 5, poz. 25/. W realiach niniejszej sprawy tego rodzaju porozumienie istniało pomiędzy oskarżonymi, ale tylko i wyłącznie w zakresie pobicia pokrzywdzonych. Z wyjaśnień oskarżonych wynikało, że w trakcie zdarzenia K. I. (1) po upadku A. T. (1) na ziemię samodzielnie dokonał przeszukania jego odzieży i z portfela zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 70 zł. R. I. (1) powyższej czynności nie obejmował zaś swoim zamiarem ani świadomością. On nie zachował się podobnie w stosunku do swojej ofiary napaści, tj. do M. T. (2), a więc nie przeszukał mu odzieży i nie zabrał w celu przywłaszczenia żadnych przedmiotów, gdyż tamten

zbiegł. Brak jest też dowodów na to, że miał taki zamiar. Brat K. I. (1) o zabranych pokrzywdzonemu pieniądzach opowiedział R. I. (1) dopiero w drodze powrotnej do domu.

Z tych wszystkich przyczyn w ocenie Sądu zaistniała konieczność zmodyfikowania zarzuconego oskarżonym czynu, poprzez rozbicie go na trzy różne zachowania, z przypisaniem każdej z oskarżonych osób właściwych dla jej zamiaru i postępowania elementów.

Przy czym realizacja przez oskarżonych znamion czynu zabronionego, przy odpowiednim ich dopasowaniu i zastosowaniu, nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przepis art. 158 § 1 kk określa odpowiedzialność za czyn, którym według tego przepisu jest udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1. Oprócz opisanego w art. 156 kk ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ustawodawca wyodrębnia "inny" uszczerbek, który dzieli się na "średni" i "lekki". Średni albo lekki uszczerbek na zdrowiu determinowany jest czasem trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego, a nie czasem niezdolności do pracy, który może być dłuższy lub krótszy. Istotne zatem jest jedynie ustalenie, czy uszkodzony narząd pozbawiony był zdolności do normalnego działania przez okres do 7 dni, czy też przez okres dłuższy, albo przez jaki czas występowały zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu zarówno w charakterze fizycznym, jak i psychicznym.

Dla bytu przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. nie jest zatem istotny stopień naruszenia czynności określonych organów ciała, a istnienie bezpośredniego niebezpieczeństwa narażenia pokrzywdzonego na skutek, o jakim mowa w tym przepisie (wyrok SN z 97.11.27, V KKN 7/97, Prok. i Pr. 1998/4/1). Wbrew sporządzonym w niniejszej sprawie opiniom lekarskim (vide k. 228, 230) o niebezpieczeństwie takim w realiach niniejszej sprawy należało mówić. Biegły w swojej opinii wykroczył poza zakres tezy dowodowej. To do Sądu należała ostateczna ocena w tym przedmiocie. W realiach niniejszej sprawy oskarżeni K. i R. I. (2) narazili pokrzywdzonych na taki skutek, o czym świadczyła utrwalona agresja i charakter zadawanych uderzeń (w okolice głowy i twarzy). O powyższym świadczy również okoliczność, iż w konsekwencji zadanych ciosów jeden z pokrzywdzonych przewrócił się na ziemię. W opinii Sądu sprawcy w tym wypadku musieli liczyć się z tym, iż mogą narazić pokrzywdzonych nawet na skutek określony w art. 157 § 1 kk.

Podmiotem przestępstwa określonego w art. 158 § 1 kk jest każdy, kto w jakikolwiek sposób bierze udział w bójce lub pobiciu, niezależnie od tego, czy jego osobisty udział wykazuje cechy działania niebezpiecznego dla życia człowieka lub jego zdrowia, a także niezależnie od tego, czy można mu przypisać zadanie ciosu powodującego następstwa, o których mowa w art. 158 kk. Odpowiedzialność za udział w bójce lub pobiciu ma charakter wspólnej odpowiedzialności biorących w takim zdarzeniu udział. Dla przyjęcia udziału w bójce lub pobiciu nie jest konieczne, aby konkretna osoba zadała innej osobie (innemu uczestnikowi bójki lub napadniętemu przy pobiciu) cios w postaci uderzenia, kopnięcia itp. Dla przyjęcia uczestnictwa w bójce czy pobiciu wystarczy świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego człowieka lub większej grupy osób przeciwko innemu człowiekowi lub grupie ludzi.

Przestępstwo z art. 158 § 1 kk może być popełnione tylko umyślnie, a więc sprawca bierze umyślnie udział w pobiciu ze świadomością, że pobicie zagraża bezpośrednio życiu lub w poważnym stopniu zdrowiu człowieka. Biorąc pod uwagę sposób ciosów zadanych pokrzywdzonym przez oskarżonych R. i K. I. (1) oraz przede wszystkim ich umiejscowienie: w okolice głowy jednoznacznie wskazują, że oskarżeni musieli mieć świadomość tego, że zadawane przez nich ciosy mogą zagrażać zdrowiu bitych osób. Szczegółowy zakres odniesionych przez pokrzywdzonych obrażeń został ustalony na podstawie opinii lekarskich, był w sprawie bezsporny i przez żadną ze stron nie był kwestionowany.

W związku z powyższym Sąd, po dokonaniu subsumcji, doszedł do wniosku, że oskarżonego K. I. (1) w ramach przypisanego mu czynu uznał za winnego tego, że w dniu 29 stycznia 2017 r. w okolicy miejscowości G., gm. O. okręgu (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. I. (1) dokonał pobicia M. T. (2) i A. T. (1), w ten sposób, że po uprzednim zwabieniu ich podstępem w miejsce odosobnione, stosował przemoc poprzez uderzanie pokrzywdzonych pięścią w twarz oraz inne części ciała, narażając ich w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 kk, w następstwie czego M. T. (2) doznał powierzchownej rany naskórka wargi dolnej

naruszającej czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni zaś A. T. (1) doznał stłuczenia twarzy – wargi górnej i okolicy nosa naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, a następnie po upadku A. T. (1) na ziemię dokonał przeszukania jego odzieży i z portfela zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 70 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbyciu łącznie, co najmniej roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w P. w sprawie o sygn. akt VII K 275/13 w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk za przestępstwo rozboju to jest popełnienia czynu stanowiącego występek z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zb. z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to skazał go i na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

Oskarżonego R. I. (1) w ramach przypisanego mu czynu uznał za winnego tego, że w dniu 29 stycznia 2017 r. w okolicy miejscowości G., gm. O. okręgu (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K. I. (1) dokonał pobicia M. T. (2) i A. T. (1), w ten sposób, że po uprzednim zwabieniu ich podstępem w miejsce odosobnione, stosował przemoc poprzez uderzanie pokrzywdzonych pięścią w twarz oraz inne części ciała, narażając ich w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 kk, w następstwie czego M. T. (2) doznał powierzchownej rany naskórka wargi dolnej naruszającej czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni zaś A. T. (1) doznał stłuczenia twarzy – wargi górnej i okolicy nosa w wyniku czego upadł na ziemię naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, to jest popełnienia czynu stanowiącego występek z art. 158 § 1 kk i za to skazuje go zaś przy zastosowaniu art. 37a kk, art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk oraz art. 35 § 1 kk wymierzył karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym.

Oskarżoną M. T. (1) w ramach przypisanego jej czynu uznał za winną tego, że w dniu 29 stycznia 2017 r. w O. okręgu (...) chcąc aby bracia K. I. (1) i R. I. (1) pobili M. T. (2) i A. T. (1) nakłaniała ich do popełnienia tego czynu, w następstwie czego K. I. (1) i R. I. (1) działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim zwabieniu M. T. (2) i A. T. (1) podstępem w miejsce odosobnione w okolicy miejscowości G., gm. O. dokonali ich pobicia, w ten sposób, iż stosowali przemoc poprzez uderzanie pokrzywdzonych pięścią w twarz oraz inne części ciała, narażając ich w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 kk, w następstwie czego M. T. (2) doznał powierzchownej rany naskórka wargi dolnej naruszającej czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni zaś A. T. (1) doznał stłuczenia twarzy – wargi górnej i okolicy nosa w wyniku czego upadł na ziemię naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, to jest popełnienia czynu stanowiącego występek z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 158 § 1 kk i za to skazuje ją zaś na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 19 § 1 kk i przy zastosowaniu art. 37a kk, art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk oraz art. 35 § 1 kk wymierzył karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym.

Oskarżony K. I. (1) swoim zachowaniem, w kontekście zarzuconego mu czynu aktu oskarżenia wyczerpał dyspozycję art. 280 § 1 kk w zb. z art. 158 § 1 w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, albowiem czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie VII Zamiejscowego Wydziału karnego z siedzibą w P. za przestępstwo rozboju popełnione w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 kk. (vide: karta karna dot. K. I. (1) k. 366 - 367, odpis wyroku dot. oskarżonego K. I. (1) k. 273 - 274) W takim przypadku Sąd wymierza karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a może ją wymierzyć do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Motywem działania sprawcy K. I. (1) była w tym przypadku chęć pozyskania pieniędzy, które ostatecznie w wysokości 70 zł uzyskał od pokrzywdzonego. Uwzględnić zatem należy, iż nie były to przedmioty niezbędne do życia oskarżonemu. Oskarżony miał możliwość zarobkowania, co z resztą czynił. W/w wszedł więc w konflikt z prawem

z pobudek wskakujących na potępienie. Jako okoliczność obciążającą Sąd zaliczył oskarżonemu jego uprzednią karalność.

Stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonych ocenić należało jako znaczny. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości bierze się pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonych wpływa przede wszystkim sposób i okoliczności popełnienia tych czynów przez oskarżonych. Oskarżeni godzili w jedno z podstawowych dóbr chronionych prawem jakim jest własność.

Przy czym oskarżona M. T. (1) swoją rolę w całym przestępczym procederze ograniczyła jedynie do podżegania swoich braci. Ostatecznie udało się jej nakłonić braci do popełnienia przestępstwa.

Przy wymiarze oskarżonym kar Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk. Sąd miał na uwadze znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonych, w tym także rodzaj naruszonego przez nich dobra prawnego oraz wysoki stopień ich winy. Sąd uwzględnił nadto, w przypadku K. I. (1), iż był on osobą wysoce zdemoralizowaną. Był on już wielokrotnie karany sądownie za przestępstwa przeciwko mieniu w tym za rozbój i odbywał kary pozbawienia wolności. Kary uprzednio wykonane wobec oskarżonego nie przyniosły skutków resocjalizacyjnych. Z tego względu oskarżonego ocenić należało jako sprawcę, niepoprawnego, powracającego do przestępstwa. W tych okolicznościach Sąd uznał, iż karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest kara 3 lat pozbawienia wolności.

Kara pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego K. I. (1) w tym wymiarze winna uświadomić oskarżonemu naganność jego postępowania oraz wdrożyć go do przestrzegania norm społecznych. Natomiast w zakresie prewencji generalnej, rozstrzygnięcie to zaspokoi społeczne poczucie sprawiedliwości i będzie pozytywnie kształtować świadomość prawną społeczeństwa.

Zdaniem Sądu orzeczona kara jest wyważona, nie może być uznana za karę rażącą swoją surowością, zwłaszcza mając na uwadze ustawowe zagrożenie za przypisany oskarżonemu czyn i wszelkie związane z osobą oskarżonego obostrzenia. W ocenie Sądu za zbyt rażącą swoją surowością należałoby uznać karę, o którą wnosił oskarżyciel publiczny, tj. 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kary o takim wymiarze przeznaczone są w ocenie Sądu dla sprawców najbardziej zdemoralizowanych i odpowiadających za najcięższe przestępstwa. Pomimo faktu, że oskarżony K. I. (1) jest niewątpliwie recydywistą uporczywym, to ani waga popełnionego czynu, ani też prognoza kryminologiczna nie pozwalają w ocenie Sądu na zbyt surowe jego traktowanie.

Z uwagi chociażby na brak uprzedniej karalności i brak motywu działania dla zaboru pieniędzy należało ocenić zachowanie R. I. (1). W kontekście zarzuconego mu czynu, Sąd miał na względzie, iż godził on w jedno z podstawowych dóbr chronionych prawem jakim jest zdrowie człowieka. Czynem swoim oskarżony wyrządził szkodę, która ostatecznie była względnie nieduża. Nie mniej, kara w wymiarze 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności winna sprowadzić oskarżonego na właściwe tory i uświadomić mu, ze wchodzenie w konflikt z prawem zwyczajnie nie popłaca. Sąd miał również na uwadze młody wiek oskarżonego, który dopiero wchodzi w dorosłe życie. Stąd też kara o charakterze izolacyjnym byłaby środkiem rażąco niewspółmiernym, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy i warunki osobiste tego sprawcy.

Jako okoliczność obciążającą Sąd zaliczył oskarżonej M. T. (1) jej uprzednią karalność. Już z tej przyczyny kara w odróżnieniu od R. I. (1) została orzeczona w większym wymiarze, uwzględniając przy tym w sposób oczywisty treść art. 19 § 1 kk. Sąd miał na uwadze znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej, w tym także rodzaj naruszonego przez oskarżoną dobra prawnego oraz wysoki stopień jej winy. Do pobicia pokrzywdzonych namawiała swoich braci z niezwykle błahych pobudek. W cywilizowanym świecie istnieją inne metody rozwiązywania konfliktów. Nie mniej Sąd nadal wyraża nadzieję, że wejście w konflikt z prawem w tym przypadku nadal miało charakter incydentalny. Oskarżona ma męża, dziecko, założyła rodzinę. Podejmowała również pracę zarobkową, jako

ekspedientka w sklepie. W tych okolicznościach Sąd uznał, iż karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonej jest kara 8 miesięcy ograniczenia wolności. Kara pozbawienia wolności byłaby zbyt rażąca swoją surowością.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego K. I. (1) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 70 (siedemdziesięciu) złotych na rzecz pokrzywdzonego A. T. (1). Sąd orzekając w tym zakresie wyszedł z prostego założenia, iż to sprawca winien wynagrodzić pokrzywdzonemu skutki swojego przestępczego działania.

O kosztach Sąd orzekł wprost na podstawie przepisów przywołanych w sentencji wyroku.

Jednocześnie na podstawie § 2, § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 roku poz. 1714) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. G. kwotę 840 (ośmiuset czterdziestu) złotych tytułem opłaty za wykonywaną z urzędu obronę oskarżonego R. I. (1) powiększoną o kwotę 193,20 (stu dziewięćdziesięciu trzech złotych dwudziestu groszy) złotych tytułem podatku VAT od przyznanej opłaty oraz podobnie na rzecz adwokata P. Z. kwotę 840 (ośmiuset czterdziestu) złotych tytułem opłaty za wykonywaną z urzędu obronę oskarżonej M. T. (1) powiększoną o kwotę 193,20 (stu dziewięćdziesięciu trzech złotych dwudziestu groszy) złotych tytułem podatku VAT od przyznanej opłaty. Na podstawie § 2, § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 roku poz. 1715) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego R. I. (3) kwotę 840 (ośmiuset czterdziestu) złotych tytułem opłaty za wykonywaną z urzędu obronę oskarżonego K. I. (1) powiększoną o kwotę 193,20 (stu dziewięćdziesięciu trzech złotych dwudziestu groszy) złotych tytułem podatku VAT od przyznanej opłaty.

Na podstawie zaś art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 z 1983r. z póz. zm.) zwolnił oskarżonych K. I. (1), R. I. (1) i M. T. (1) od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa. Orzekając w tym przedmiocie Sąd wziął pod uwagę obecną sytuację dochodową oskarżonych, a w szczególności brak stałego zatrudnienia i innych możliwości majątkowych, pozwalających na uiszczenie powstałych kosztów sądowych.

ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

- (...)

(...)